Nieznani, Nie mog

Nie mogę spać przez Ciebie
Nie mogę żyć nie-ee
A czuję sie jak byłbym w niebie...
Każdego w końcu spotyka dzień,
że nagle w kimś cały zgubisz się.
Oczu Twoich blask, słodka muzyka słów
ginie kompletnie spokój mój...
Świat stanął mi znów na głowie, całkiem bez sensu coś robię,
myśli biegają tak jakbym w sobie miał ogień.
Ref.:
Nie mogę spać przez Ciebie
Nie mogę żyć nie-ee
A czuję się jak byłbym w niebie...
Nie mogę śnić bez Ciebie
i nie chcę już nie-ee
Bo czuję sie jak byłbym w niebie...
Poezja w ruchach, boska twarz,
a w Twoim spojrzeniu niebo gwiazd,
Tracę siebie tak, w każdym marzeniu Ty,
jestem przy Tonie cieniem Twym.
Życie nagle leci mi z rąk, zdania nie umiem już sklecić,
nie ma takich słów kiedy uśmiech Twój świeci.
Ref.:
Nie mogę spać przez Ciebie
Nie mogę żyć nie-ee
A czuję się jak byłbym w niebie...
Nie mogę śnić bez Ciebie
i nie chcę już nie-ee
Bo czuję sie jak byłbym w niebie...
Rozbijasz mnie na części dwie, te która chce i nie,
chcę bronić się, Ciebie chcę też, raz wiem raz nie,
co lepsze jest...?
Rozbijasz mnie na części dwie, te która chce i nie,
bo działasz tek, że nie mam szans,
nie-mam-szans!!!
Ref.:
Nie mogę spać przez Ciebie
Nie mogę żyć nie-ee
A czuję się jak byłbym w niebie...
Nie mogę śnić bez Ciebie
i nie chcę już nie-ee
Bo czuję sie jak byłbym w niebie... (2x)